Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny L. 31.
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73.

Cena egzempl. 25

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 9060. *Lwów, wtorek 3 grudnia 1929.* *Rok XX.*

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna" Spółka z ogr. odp *Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER*

Minister Kwiatkowski o Konstytucji.

UROCZYSTOŚĆ 140-EJ ROCZNICY zjazdu mieszczaństwa w Warszawie.

Warszawa 1. grudnia. (PAT.) Dziś odbył się w stolicy szereg uroczystości, związanych z obchodem 140-ej rocznicy pierwszego zjazdu mieszczańskiego, zwołanego przez zasłużonego prezydenta Starej Warszawy Jana Dekerta.

O g. 9 rano rozpoczęła się w katedrze msza św., po skończeniu której uformował się pochód na Stare Miasto.

Ze Starego Miasta ruszono pochodem przy dźwiękach orkiestry na **plac Marszałka Piłsudskiego,** pocztem członkowie komitetu ze sen. Rogowiczem na czele złożyli **na grobie Nieznanego Żołnierza piękny wieniec z żywego kwiecia.** W południe uczestnicy kongresu zgromadzili się **w podwórcu zamkowem** celem złożenia hołdu Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej. O godz. 12 wyszedł na podwórzec zamkowy przy dźwiękach hymnu narodowego **Pan Prezydent** w otoczeniu szefa kancelarji cywilnej p. Lisiewicza, szefa gabinetu wojskowego pułk. Głogowskiego, oraz adjutantów przybocznych majora Jurgielewicza i kap. Suszyńskiego. **Głowę Państwa powitał sen. Rogowicz** zapewnieniem Pana Prezydenta, że **mieszczaństwo, zawsze gotowe do wszelkich ofiar dla kraju, zaprawione jest w pracy nad powiększeniem dóbr narodowych, wierne tradycjom wielkich swoich przewodników Dekertów, Staszców, Kołłątajów i Kilińskich, stać będzie zawsze na straży honoru i dobra Ojczyzny** — poczem wręczył Panu Prezydentowi adres jako wyraz hołdu i czci, okryty tysiącami podpisów organizacyj mieszczańskich ze wszystkich ziem Polski.

Kulminacyjnym punktem dzisiejszego obchodu ku czci Jana Dekerta była dekoracja na Zamku szeregu zasłużonych działaczy stanu średniego.

Niedziela wczorajsza w Warszawie

MINĘŁA ZUPEŁNIE SPOKOJNIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 1. grudnia. (Z) Dzisiaj przedpołudniem i w godzinach popołudniowych odbył się **szereg wieców politycznych w Warszawie,** urządzonych przez wszystkie partje. **Wiece socjalistyczne odbyły się w zupełnym porządku i spokoju.** Na innych wiecach również nie przyszło do żadnych awantur. **Wiece urządzone przez opozycję odbywały się wyłącznie pod hasłem obrony praw Sejmu, wiece zaś urządzone przez BB. i BBS. pod hasłem naprawy Konstytucji.** W międzyczasie **komuniści probowali urządzić pochód, zostali jednak przez policję rozpędzeni.**

Kongres pracowników państw.

ODBĘDZIE SIĘ 8. GRUDNIA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1. grudnia. (Z). Ostatecznie ustalono, że **wielki kongres pracowników państwowych odbędzie się 8. grudnia.** — Reprezentowane będą wszystkie związki urzędników państwowych, **reprezentujące około 400 tys. pracowników.** Uchwalono poruszyć na kongresie w oddzielnych referatach, **pragmatykę pracowników kolejowych, pocztowych, nauczycieli, sprawy uposażeniowe,** dotyczące ogółu pracowników państwowych, w szczególności konieczność **natychmiastowej doraźnej poprawy uposażeń** poza wykazaniem potrzeby zasadniczego uregulowania tej kwestji w czasie najbliższym. Dalej wygłoszone będą **referaty w sprawie ubezpieczenia społecznego, oraz w sprawie pracowników samorządowych.**

Sprawa b. min. Miedzińskiego.

„GAZETA WARSZAWSKA" ODMAWIA ZŁOŻENIA ŚWIADECTWA W SĄDZIE OBYWATELSKIM.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 grudnia (Z) Dzisiejsza „Gazeta Warszawska" drukuje dwa listy pozostające w związku **z działalnością sądu obywatelskiego w sprawie b. min. Miedzińskiego.** Sąd — jak już donosiliśmy ukonstytuował się w ten sposób, że gen. Rydz-Śmigły został przewodniczącym, prof. **Zawadzkiemu i adw. Boguckiemu członkom sądu polecono przeprowadzić wstępne śledztwo.** Prof. Zawadzki i mec. Bogucki wystosowali **list do naczelnego redaktora „Gazety Warszawskiej" p. Olszewskiego,** zapraszając go o przybycie do mieszkania adw Boguckiego dla udzielenia wyjaśnień. Jak wiadomo „Gazeta Warszawska" swego czasu **bardzo ostro atakowała działalność b. min. Miedzińskiego.** W „Gazecie Warszawskiej" pojawił się dziś list naczelnego redaktora „Gazety Warszawskiej" p. Olszewskiego, który w odpowiedzi na powyższe wezwanie oświadczył, **że min. Miedziński nie pociągnął do odpowiedzialności sądowej „Gazety Warszawskiej".** Dla rozpatrzenia i oceny zarzutów podniesionych w sprawozdaniu NIKU. — pisze redaktor „Gazety Warszawskiej" — przeciw urzędowej działalności p. Miedzińskiego, **jedyną właściwą instancją są ciała prawodawcze** W tym stanie rzeczy redaktor „Gazety Warszawskiej" mógłby udzielić wyjaśnień **jedynie na żądanie sądu państwowego względnie komisji sejmowej. Na sąd obywatelski nie stawi się.**

KURSY NARCIARSKIE DLA NAUCZYCIELSTWA

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1. grudnia (Z). Państwowy urząd wychowania fizycznego organizuje w porozumieniu z Min. oświaty szereg **dwutygodniowych kursów narciarskich dla nauczycieli i nauczycielek wszelkich kategoryj.** Dnia 7. bm. rozpoczną się w sześciu okręgach szkolnych na terenie obfitującym w śnieg i dogodne warunki dla narciarstwa, **kurs wstępne, obliczone na 400 osób.** Wydano polecenie, aby kandydaci zgłaszali się **w kuratorjach we Lwowie, Krakowie, Lublinie, Wilnie, Katowicach i Brześciu nad Bugiem.** 30 nauczycielek, które przeszły już kursy wstępne, **przyjętych będzie na wyższy kurs narciarski,** który rozpoczyna się 26. stycznia w Zakopanem.

WYJAZD PETKIEWICZA DO AMERYKI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1. grudnia. (Z). **Dziś wyjechał do Ameryki znany sportowiec polski Petkiewicz.** Na ziemi amerykańskiej startować on będzie po raz pierwszy w Nowym Jorku 20. grudnia.

POŚWIĘCENIE SZTANDARU POCZTOWEGO ZWIĄZKU P. W. I W. F. W WILNIE.

Wilno, 1. grudnia (PAT) Uroczystość poświęcenia **sztandaru pocztowego Związku P. W. i W. F. okręgu wileńskiego,** rozpoczęła się dziś uroczystem nabożeństwem, odprawionem w kościele garnizonowym przez **ks. biskupa Władysława Bandurskiego,** w obecności **ministra Prystora, wiceministra Dobrowolskiego,** wicewojewody Kirtyklisa, przedstawicieli tutejszych władz oraz delegacyj Strzelca i innych organizacyj przysposobienia wojskowego ze sztandarami.

Istotne założenie w walce o ustrój

Odczyt min. Kwiatkowskiego.

Lwów, 2. grudnia.

Poseł m. Lwowa i min. przem. i handlu inż. Kwiatkowski należy do tych członków obecnego gabinetu, którzy posiadają największej sympatji społeczeństwa. Żelazna praca i ujmująca osobista skromność, duża wiedza fachowa i **bezwzględna, dla wszystkich dostępna jasność programu** — oto czynniki, jakie tę osobistość czynią społeczeństwu bliską. Te same zalety znalazły wyraz we wczorajszym odczycie, wygłoszonym wobec tłumnego audytorjum w Teatrze Wielkim na temat walki o nowy ustrój.

Temat nie był nowy, ale podany został w sposób oryginalny i ciekawy. Był wygłoszony ze swadą i wielką siłą przekonania, przejrzyście i na tle dobrze dobranych argumentów. To też musiał swój cel osiągnąć, **musiał przekonać.**

Teza odczytu

Tezą odczytu była konieczność reformy ustroju w kierunku wzmocnienia władzy. Sejm — zdaniem inż. Kwiatkowskiego — „musi wyrzec się raz na zawsze **chęci współrządzenia,** bezpośredniego wdzierania się do administracji państwowej, a tembardziej wyzyskiwania mandatu poselskiego dla załatwiania interesów osobistych lub partyjnych. Jego rolą jest **przedewszystkiem praca ustawodawcza,** reprezentacja istotnych postulatów społeczeństwa, **ogólna kontrola** działalności rządu, współpraca w dziedzinie budżetowej oraz ratyfikacji umów międzynarodowych". Poza temi ogólnemi zasadami rząd dziś żadnych szczegółowych artykułów nowej konstytucji ogłaszać, ani narzucać nie chce, ponieważ **zabiłoby to sprawę w walce o słowa.**

Stara walka ze starem złem

Dowód na konieczność reformy ustroju przeprowadza min. Kwiatkowski w dwóch kierunkach: politycznym i gospodarczym. Do tego celu posiłkuje się licznemi analogjami dziejowemi, stwierdzającemi, że idea, jaką podjął obóz Marsz. Piłsudskiego, jest tylko **kontynuowaniem prac wielu poprzedników,** podobnie jak zło, z którem walczy, jest **prastarem nieszczęściem Polski.**

Sytuacja polityczna i gospodarcza Polski dzisiejszej jest lepsza, niż była przed trzema laty. Ale jest przytem na tyle poważna, trudności, jakie na każdem polu musimy rozwiązać, są tak **wielkie i rozliczne,** że rozwiązać je może **tylko państwo wewnętrznie silne,** niehamowane przez opozycję doktryn partyjnych, państwo posiadające **rząd o konsekwentnie realizowanym programie.** Na to, co było, na zmiane gabinetów i programów, co kilka miesięcy, na sparaliżowanie rządów przez wszechwładzę klik sejmowych, — **nie możemy sobie pozwolić.**

Lata bowiem przed majem 1926 r. były prawie stracone, a przynajmniej dla odbudowy państwa **niewspółmiernie mało wyzyskane.** Produkcja Sejmów, obradującyhc niemal w permanencji, znikoma. Nie dokonano w tym okresie reformy walutowej, nie załatwiono najważniejszych ustaw gospodarczych, samorządowych podatkowych. Najbardziej podstawowe ustawy, **unifikujące politycznie i gospodarczo** cały obszar państwa, wydane zostały **po przewrocie** jako dekrety. Przeciętny budżet miesięczny w r. 1925 był **wyższy od obecnego** mimo niższego wówczas poziomu życia gospodarczego. A jednak **z tych budżetów nie pozostało śladu.** Nie dokonano wówczas żadnych poważniejszych prac inwestycyjnych, ani dróg, ani portów, ani okrętów, ani fabryk. **Budżety zostały skonsumowane,** a jak — to prelegent ilustruje uwagami N. I. K. Potworne są te w miljony idące cyfry „pożyczek" i „transakcyj", wymuszanych na ministrach skarbu i bankach państwowych przez trzęsące państwem oligarchje sejmowe.

Na tle tej przeszłości opozycja partyjna **nie ma dziś moralnego prawa** do walki z rządem „w imię prawa" i interesów państwa". Prelegent nie tai, że i obecny system **wiele popełnia błędów,** przeoczeń i przekroczeń, ale przyznając się do nich, dąży do ich usunięcia. A wypełnianie dyskusją na temat tych błędów obrad sejmowych jest **typowem powtórzeniem obstrukcyjnej taktyki Sejmów za Batorego i Zygmunta III.**

Zwycięstwo zasad ideologji Marsz. Piłsudskiego — zakończył min. Kwiatkowski — będzie zwycięstwem nie grupy lub partji, ale zwycięstwem Polski, zwycięstwem społeczeństwa całego i to zwycięstwem najtrudniejszem i największem, bo **Polski nad sobą samą, nad błędami przeszłości,** które jak kłoda położyły się w poprzek jej rozwoju i jej pomyślnej przyszłości.

Wielkie święto mieszczaństwa lwowsk.

Lwów 2. grudnia.

(jp.) W dniu wczorajszym obchodziło całe mieszczaństwo lwowskie, zorganizowane we wszystkich związkach, pamiętną w dziejach miast polskich **140 rocznicę pierwszego ogólnego Zjazdu przedstawicieli miast w Warszawie,** zwołanego przez zasłużonego organizatora mieszczaństwa **Jana Dekierta.**

Uroczystość wczorajsza rozpoczęła się

pontyfikalnem nabożeństwem

w Bazylice archikatedralnej celebrowanem przez ks. **infułata Zajchowskiego** w asyście kleru Kapituły i przy towarzyszeniu chóru „Lutni". W nabożeństwie wystąpiły wszystkie organizacje mieszczańskie oraz cechy ze sztandarami, reprezentanci władz rządowych, prezydjum miasta, członkowie Rady Przybocznej, przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa.

Po nabożeństwie uczestnicy obchodu udali się do ratusza, gdzie o godz. 10.30 w wielkiej sali obrad odbyła się

Uroczysta Akademja.

Zebranie to zaszczycił swoją obecnością p. min. przem. i handlu Kwiatkowski ze swoją świtą, woj. **Gołuchowski** z sekr. r. **Kirchnerem,** wicepr. sądu **Antoniewicz,** sen. **Głąbiński,** kom. m. prof. **Nadolski,** wicekom. prof. **Cbmiński** i r. **Frankowski,** zast. star. gr. **Nowakowski,** przedstawiciele urzędów, prez. **Liwinowicz,** r. **Dworzak,** pułk. **Baczyński,** pos. **Śliwiński,** insp. **Włodzimirski,** prez. **Dobrowolski,** wicepr. Izby handl. i przem. **Ulam,** prez. „Gwiazdy" **Irzyk,** kom. Nar. Domu Michał **Baczyński,** prez. Izby rzemieśln. **Pammer,** prez. cechów rzemieśln. **Drzewicki** i in. W licznym komplecie jawiły się reprezentacje wszystkich zrzeszeń mieszczańskich.

W prezydjum honorowem zasiedli obok min. **Kwiatkowskiego** Kom. miasta prof. **Otto Nadolski,** prez. **Józef Neumann** i **min. Władysław Stesłowicz.**

Uroczystą Akademję rozpoczęła kantata odśpiewana przez **chór „Barda"** poczem słowo wstępne wygłosił prez. r. **Ma. Maksymowicz,** który powitał im. Komitetu reprezentantów władz i zebranych uczestników, poczem podkreślił, że zadaniem uroczystości jest przypomnieć społeczeństwu ową piękną **manifestację solidarności mieszczaństwa z przed lat 140, podjętą w imię naprawy ustroju Rzplitej.**

Następnie znakomicie ujęty referat o **historycznem znaczeniu pierwszego Zjazdu i o obecnej roli i posłannictwie miast polskich,** wygłosił **prof. dr. Wereszczyński,** poczem **dyr. Jenner** odczytał **rezolucje,** które uchwalone przez aklamację, zostały przesłane na **Kongres polskiego mieszczaństwa w Warszawie.**

W rezolucjach tych domaga się mieszczaństwo polskie takich zmian ustrojowych państwa z uwzględnieniem postulatów mieszczaństwa, któreby zapewniły pomyślny rozwój gospodarczy.

Zakończył uroczystość **chór „Barda",** poczem nastąpiło wpisywanie się uczestników do księgi pamiątkowej, które rozpoczął min. Kwiatkowski.

Przed ratuszem orkiestra wychowanków Bursy im. Dekierta wykonała szereg utworów muzycznych.

Zgon posła dra Reicha.

Lwów, 1 grudnia.

W sobotę po północy zmarł w naszem mieście poseł na Sejm i leader Wsch.-małop. partji sjonistycz. **dr. Leon Reich.** Śmierć nastąpiła skutkiem **komplikacji, wynikłych po operacji ślepej kiszki.**

B. p. dr. Leon Reich urodził się w r. 1879. Po ukończeniu studjów na Uniwersytecie lwowskim i w Ecole sciences politiques, poświęcił się adwokaturze i — przedewszystkiem — niezmiernie żywej działalności politycznej na polu organizacyjnem, parlamentarnem i publicystycznem. Od roku 1922 **piastuje mandat sejmowy,** w latach zaś 1923—1926 jest **prezesem Koła żyd. w Sejmie.**

Zmarły był bezsprzecznie indywidualnością nieprzeciętnej miary. Jako polityk — **łączył** trzeźwe poczucie rzeczywistości z wybitnym zmysłem taktycznym. Wolny od doktrynerstwa, choć służąc specjalnej doktrynie, był kulturalnie i duchowo przedstawicielem **zachodnich prądów.**

To też oceniając działalność bł. p. Reicha ze stanowiska polskiego i państwowego, należy pamiętać, że reprezentował on w taktyce sjonistycznej te **metody, których antytezę wyznaje grupa Grynbauma.** Zamiast walki i negacji, głosił **potrzebę i możliwość współpracy.** Jakkolwiek zasady te wynikały jedynie z odmiennie pojętej taktyki, a nie z różnej oceny ostatecznych celów programu, to jednak były **dodatniem zjawiskiem w stosunkach narodowościowych Polski.**

*

Pogrzeb błp. dra Leona Reicha odbędzie się dziś o godz. 11 przedpołudniem z domu żałoby przy ul. Kraszewskiego 1. na cmentarz żydowski. Sejm reprezentować będzie **wicemarsz. poseł Zahajkiewicz.** Obecni we Lwowie posłowie **Potworowski, Loewenherz i Stroński** złożyli wczoraj wdowie po Zmarłym bilety kondolencyjne.

Również na ręce wdowy i Egzekutywy sjonistycznej złożył kondolencję im. p. wojewody Gołuchowskiego nacz. Wydz. bezpieczeństwa **p. Rogowski.**

*

Wydawnictwo i Redakcja „Gazety Porannej" składają **Wydawnictwu i Redakcji „Chwili"** wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci jej członka Rady Nadzorczej i współredaktora błp. posła dra Leona Reicha, który był jednym z czołowych publicystów tego pisma od chwili jego powstania.

*

Na miejsce zmarłego dra Leona Reicha wchodzi do Sejmu kolejny kandydat listy narodowo-żydowskiej we Lwowie **prym. dr. Aron Wolf.**

Wczoraj o godz. 5. wieczorem w sali Rady **Gminy wyznaniowej żydowskiej** odbyło się **wspólne posiedzenie żałobne Zarządu i Rady wyznaniowej z powodu śmierci członka Rady posła dra Leona Reicha.** Na posiedzenie to przybyli członkowie Zarządu i Rady wyzn. rabini, przełożeni bożnic, Prezydjum „Leopolji" z prez. dr. **Parnasem,** Prezydjum klubu mieszczańskiego z dr. **Wasserem,** Żyd. Związek obywatelski z wiceprez. dr. **Panethem i Mundem,** przedstawiciele Egzekutywy Sjonistycznej, prezesi i przedstawiciele różnych towarzystw, oraz szerokie rzesze publiczności żydowskiej. Przemówienie poświęcone pamięci dra Reicha wygłosił **prezes Rady p. Jager.**

Również w godzinach popołudniowych odbyła się **Akademja żałobna ku czci zmarłego dra Leona Reicha w Stowarzyszeniu kupców.** Akademję zagaił **prez. Jaeger,** a przemówienie wygłosili **r. Weinreb i inż. Feuerstein.** Podobne akademje odbyły się jeszcze w **stow. „Jad Haruzim",** na której przemówił prez. **Glaserman,** oraz w **Stow. drobnych kupców,** gdzie hołd zasługom Zmarłego oddał **prez. Ornstein.**

*

Wydział Centralnego Związku Kupców i Przemysłowców wzywa członków do gremjalnego wzięcia udziału w pogrzebie błp. posła prezesa **dra Leona Reicha**

——o——

Ze sportu.

Mistrzostwa Ligi ukończone.

CZARNI SPADAJĄ DO KLASY A.

Lwów 2. grudnia.

W dniu wczorajszym zakończone zostały mistrzostwa ligowe. Powtórzony mecz Ruch—Garbarnia przyniósł ponownie zwycięstwo drużynie górno-śląskiej, która temsamem wywalczyła sobie prawo pozostania w Lidze. Na podstawie wyników uzyskanych na boisku, mistrzem w r. b. zostaje Garbarnia, a smutny los spadku do klasy A spotyka 1PK. i niestety lwowskich Czarnych.

Tak przedstawia się sprawa obecnie, inna rzecz jednak czy stan powyższy definitywnie się utrzyma. Kluby skazane na degradację poczyniły bowiem pewne kroki, które umożliwiłyby im wyratowanie się z przykrej sytuacji. Decyzja w tym kierunku zależeć już będzie od „zielonego stolika", przy którym rozwinie się obecnie emocjonująca „sportowa" gra.

Piłkarstwo lwowskie spotkał wczoraj jeszcze i drugi cios. Jest nim druga klęska Lechji w walce o wejście do Ligi. W tych warunkach szanse lwowskiej drużyny przedstawiają się już bardzo niepewnie.

OSTATECZNA TABELA ROZGRYWEK O MISTRZOSTWO LIGI.

		pkt.	stos. br.
1)	Garbarnia	32	62:43
2)	Warta	31	56:35
3)	Wisła	30	62:46
4)	Legja	30	41:34
5)	ŁKS.	29	41:41
6)	Cracovia	28	60:35
7)	Polonia	20	47:59
8)	Warszawianka	20	36:54
9)	Pogoń	19	43:48
10)	Ruch	19	34:48
11)	Turyści	19	33:53
12)	Czarni	18	59:63
13)	IFC.	17	33:51

Tragiczna śmierć em. chorążego

POD KOŁAMI WAGONU TOWAROWEGO.

Lwów 2. grudnia.

(—) Wczoraj około godz. 2 pop. na dworcu towarowym II. obok mostu na Lewandówce wydarzył się wstrząsający wypadek samobójstwa. Oto w czasie przetaczania wozów, naraz rzucił się pod mknący wagon 53-letni emeryt. chorąży 5 pap. Piotr Hawrysz i poniósł śmierć na miejscu. Tragicznie zmarły, zamieszkały w Lewandówce, osierocił żonę i czworo dzieci. Denat przed kilku miesiącami po 30-letniej służbie wojskowej został przeniesiony w stan spoczynku. Fakt ten wpłynął na niego tak deprymująco, że postanowił pozbawić się życia, co wczoraj popołudniu wykonał. Zwłokami zajęła się wojskowość, która prowadzi dochodzenia.

Nieudała wyprawa po zegarki

DZIĘKI PRZYTOMNOŚCI UMYSŁU ZEGARMISTRZA, PARĘ ZŁODZIEJSKĄ ARESZTOWANO.

Lwów 2. grudnia.

(—) Do sklepu zegarmistrzowskiego Leopolda Targalskiego przy pl. Akademickim 2, weszła wczoraj Janina Świniuch w towarzystwie Grzegorza Bileczki rzekomo celem kupna zegarka. Świniuch poleciła p. Targalskiemu pokazać sobie zegarek z wystawy. W chwili, gdy p. Targalski podszedł ku wystawie, Świniuch szybkim ruchem zabrała z lady trzy pudełka zegarków wartości 2 tys. zł., i podała je Bileczce. P. Targalski, jak gdyby coś przeczuwając, przed otworzeniem okna wystawowego odwrócił się i spostrzegł tę manipulację. Złodzieje usiłowali zbiec, zdołano ich jednak zatrzymać.

OSTATNI MECZ LIGOWY.

Królewska Huta. Ruch—Garbarnia 1:0 (1:0). Gra ostra i ambitna. Jedyną bramkę dnia uzyskał Peterek. Garbarnia nie mogła wyrównać, pomimo zupełnej przewagi w drugiej części gry. Sędzia p. Słomczyński.

ZAWODY O WEJŚCIE DO LIGI.

Lipiny. Naprzód—Lechja 2:0 (1.0). Bramki dla Naprzodu strzelili Stefan i Zug po jednej. Słaba gra Lechji, która niewykorzystała szeregu dogodnych sytuacji podbramkowych.

Wilno ŁTSG.—Ognisko 4:1 (1:0). Bramki strzelili Franzman, Wildner po jednej i Herbstreich dwie dla ŁTSG., dla Ogniska Pawlak. Sędzia p. Paúski.

TABELA ROZGRYWEK O WEJŚCIE DO LIGI.

1) Naprzód (Lipiny) 4 gry 6 pkt., st. br. 14:6, 2) Lechja 5 grer, 6 pkt., st. br. 14:8, 3) ŁTSG. (Łódź 3 gry 4 pkt. st. br. 9:8, 4) Ognisko (Wilno) 4 gry 0 pkt., st. br. 4:19.

PIŁKA NOŻNA WE LWOWIE.

Czarni—Ukraina 3:1 (1:0) zawody towarzyskie. Bramki strzelili dla **Czarnych**: Ostrowski, Reyman i Czyżewski po jednej, dla Ukrainy Trusz. Gra na niskim poziomie. Sędzia p. Gulicz.

WALNE ZGROMADZENIE „HASMONEI".

W dniu wczorajszym odbyło się Walne zgromadzenie Ż. K. S. „Hasmonea". Przebieg obrad był dosyć burzliwy. Nowy zarząd wybrano w następującym składzie: **prezes hon. I. Jaeger**, prezes urzęd. dr. **Aleksandrowicz**, wicepr. dr. **Goldstein**, dr. **Mund**, dr. **Steisel**, sekretarze: M. Ekstein, Nachtgeist, kronikarz Rosenzweig, pr. gosp. S. Hammer, skarbnik Lewinter, członkowie zarządu: dr. Alter, Dubs, inż. Feuerstein, D. Spritzer, dr. Rapp, dyr. Schall, H. Schleyen, E. Sokal.

Krwawe zajście przy ul. św. Marka

wywołali pijani robotnicy ceglarscy.

Lwów 2. grudnia.

(—) We wczorajszym numerze donieśliśmy o krwawem zajściu, które wydarzyło się wieczorem przy ul. św. Marka, zakończonem ciężkiem zranieniem 18-letniego Romana Beskidy. Jak się okazało, o godz. 8 wiecz. na ul. Marka powstała bójka między dwoma podpitemi grupami robotników cegielnianych, w czasie której niejaki Piotr Horbol, zajęty w cegielni Waldmana postrzelił z rewolweru Beskidę, poczem zbiegł. Za Horbolem wszczęło poszukiwania.

Postrzelenie opryszka.

Lwów 2. grudnia.

(—) Wczoraj wieczorem w lokalu tanecznym w parku Kościuszki zabawiał się **znany awanturnik Jan Boski**, który przy pierwszej zaraz okazji **wszczął awanturę.** Wezwany post. Madziar postanowił **Boskiego** odprowadzić do Komisarjatu. W drodze w parku Kościuszki **nagle Boski począł laską bić post. Madziara**, który w obronie własnej **dobył rewolweru i strzelił, raniąc Boskiego w lewe udo.**

FEJLETON „GAZ. POR." z 3. XII. 1929. 2

Edgar Wallace

Tajemnica Szulera

— Wszystko wyrażone całkiem jasno — rzekł wielki przedsiębiorca budowlany. Wyjął ze swej teki plik papierów i odczytał: „Fundament z betonu głęboki na dwadzieścia stóp... Postument z układanych naprzemian płyt granitu i stali... w pośrodku nisza osłonięta stalą, dziesięć cali na pięć, połowa głębokości postumentu.

Adwokat skinął głową potakująco.

— Postument ten, to najważniejsza część całej budowy. Następnie owa nisza opancerzona stalą — nie znam wyrażeń technicznych — którą pańscy ludzie będą musieli wymurować w najbliższych dniach. Ale skarbiec, mający być umieszczony pięćdziesiąt stóp nad poziom gmachu — tak, skarbiec ten jest już gotowy.

Cała armja robotników — używając tego oklepanego wyrażenia — przybyła na Lombard Street i zburzyła stare zabudowania. Zburzyli je pozrywali i zrównali z ziemią, a cała Lombard Street stała się szara od tumanów pyłu. Wnętrza starych, zacisznych pokoi o dębowem brudnem tolowaniu zostały obnażone i wystawione bez wstydu na widok publiczny. Ciężkie, brudne taczki zagradzały przejście w Lombard Street, a nocą płonęły jaskrawe światła nad temi zwaliskami.

Mężczyźni o obnażonych ramionach pocili się i kopali dniem i nocą, a pewnego ranka Spedding zjawił się z jedwabnym parasolem rozpiętym nad głową, gdyż deszcz siekł bez przerwy i w imieniu swego klienta wyraził zadowolenie z szybko postępującej roboty. Stał na śliskiej desce, służącej za pomost, a robotnicy podnieceni obecnością „firmy" — przewodnika Speddinga — w gorączkowym pośpiechu biegali tam i sam.

— Oni sobie nic nie robią z deszczu — rzekł adwokat, wysuwając brodę w kierunku harujących robotników.

Przedstawiciel „firmy" potrząsł głową.

— Za osobną dopłatą — objaśnił lakonicznie — co z góry zostało uwzględnione w kosztorysie — dodał szybko, usprawiedliwiając tę hojność.

Tedy w deszcz i pogodę, dniem i nocą wznoszono nowy gmach.

Razu pewnego, gdy pracował nocny oddział robotników, powóz o dwóch siedzeniach zmierzał opuszczoną ulicą ku placu budowy, a woźnica przystanąwszy, pomógł z ciemnego wnętrza powozu wysiąść drżącemu starcowi o bladej, zmęczonej twarzy. Pokazał kierownikowi budowy upoważnienie na piśmie i pozwolono mu przez prowizoryczną drewnianą bramę wejść na plac.

Ostrożnie stąpał pośród materjałów zawalających ogrodzoną przestrzeń, o nic nie pytając, nie dając odpowiedzi na objaśnienia zdumionego kierownika, który nie mógł zrozumieć, co szczególnego może być w budowie, by dla jej oglądania stary człowiek zrywał się o trzeciej po północy w chłodny poranek wiosenny.

Tylko jeden raz starzec przemówił:

— Gdzie stanie postument? — spytał ostrym, skrzeczącym głosem w djalekcie londyńskim, a gdy kierownik wskazał miejsce, gdzie robotnicy pracowali właśnie nad sypaniem fundamentów, usta starca rozchyliły się w szkaradnym uśmiechu, odsłaniając zęby zbyt regularne i zbyt białe u człowieka tak wiekowego. Nic już nie powiedział i tylko szczelniej otulił chudą szyję futrzanym kołnierzem, zmęczonym krokiem wracając do swego powozu.

Była to jedyna wizyta klienta Speddinga na placu budowy — o ile to był wogóle klient Speddinga. Tyle tylko wiadomo, że nie zjawił się już przy Lombard Street przed ukończeniem gmachu, — ani w chwili wstawiania ostatniej szyby w wysokiej złoconej kopule, ani przy osadzaniu ostatniej płyty marmuru we wspaniałych ścianach ogromnego hallu, ani nawet wtedy, gdy przyszedł adwokat i w milczącej zadumie przyglądał się wyniosłemu postumentowi z granitu, wznoszącemu się pośród rusztowania smukłych stalowych belek, podtrzymujących kręte schody, które wiodły do gigantycznego skarbca, górującego wśród wolnej przestrzeni.

(C. d. n.).

MEDYCYNA A ZDROWIE

DODATEK TYGODNIOWY „GAZETY PORANNEJ".

Pęd do walki o zdrowie

a sensacyjne wiadomości lekarskie.

Lwów, 2. grudnia.

Pęd do walki o młodość i zdrowie sięga **czasów bardzo dawnych,** a znalazło to swój wyraz w **rozmaitych legendach i obrzędach religijnych,** oraz w wielkiem zainteresowaniu człowieka **dla zagadnień choroby i zdrowia.** Wszak znamę jest to rzeczą, że **niemal każdy człowiek jest półdoktorem.** O prawdzie tej przekonali się już za czasów zygmuntowskich **panowie na zamku krakowskim,** przegrawszy zakład do Stańczyka, który obwinąwszy twarz w chustki z miną boleściwą wyszedł na rynek krakowski **i skrupulatnie spisywał nazwiska panów szlachty i przekupi krakowskich, udzielających mu bezpłatnie porad lekarskich.**

Zainteresowanie dla walki tej wzrosło u **człowieka współczesnego.** Zainteresowanie to wyczuła też obecna prasa codzienna, która **zagadnieniom tym poświęca sporo miejsca,** traktując je niemal na równi z aktualnemi zagadnieniami politycznemi, gospodarczemi czy sportowemi. Zachód stworzył nowy typ publicysty — **publicysty lekarskiego.** Publicystyka lekarska stała się przedmiotem poważnych Zjazdów naukowych.

Jeśli publicystyka lekarska ma pełnić swe zadanie, t. z. **być bezstronnym informatorem czytelnika,** to musi informacje swoje podać **krytycznie.** Piśmiennictwo lekarskie bowiem obfituje często w **prace niezupełnie dojrzałe,** w teorje nie zawsze należycie uzasadnione, w spostrzeżenia nawet bardzo wybitnych lekarzy **nie zawsze potwierdzane.** Sprawdza się niestety często żartobliwe powiedzenie sławnego badacza niemieckiego **Hofmeistra,** który dzielił środki lecznicze **na trzy grupy:** 1) grupa tych leków, które w działaniu okazują się **skuteczne przez przeciąg 3 miesięcy** i przez czas ten chwalą leki te chorzy i lekarze, 2) grupa tych leków, która skuteczna jest **przez dwa lata,** a potem idzie w zapomnienie i wreszcie 3) grupa leków, którą jeszcze **starożytni znali,** a lekarze i chorzy zachwalają ją po dzień dzisiejszy. Jestto oczywiście **żartobliwa i gruba przesada.** Przeglądając jednak piśmiennictwo ostatnich lat dziesiątek, stwierdzić można, **jak wiele niegdyś głośnych i niezawodnych leków okazało się bezwartościowymi przereklamowanymi fabrykatami,** ile spostrzeżeń lekarskich nie wytrzymało ognia krytyki, ile teorji okazało się błędnych.

Wystarczy wspomnieć o tak niestety obecnie częstej a ciężkiej chorobie, jaką jest **rak.** Ileż to razy wykryto już **bakterje raka,** ile razy wyjaśniono powstanie tego strasznego schorzenia lub ogłaszano pewne **metody zupełnego wyleczenia raka.** I raz ogłaszał to uczony wielkiej sławy, innym razem lekarz zapadłej prowincji lub nawet laik, zajmujący się przyrodolecznictwem. Podawania tych wszystkich nie skontrolowanych a bardzo często błędnych, choć sensacyjnych wiadomości **nie pomaga ludziom pragnącym zwyciężyć chorobę, starość i śmierć, a raczej szkodzi im.** Wiadomości takie wywołują często **niepożądane przygnębienie lub też wprowadzają w błąd opinję publiczną** i utrudniają działanie lekarzom, leczącym wypróbowanymi już a nieszkodliwemi metodami.

Jakże często zgłaszają się chorzy **z wycinkami gazet krajowych czy zagranicznych,** domagając się od lekarzy leczenia w myśl takich sensacyjnych a błędnych metod lekarskich. Jakże często zdarza się, że pod wpływem takich sensacyjnych nieskontrolowanych wiadomości lekarskich biedni ciężko chorzy **zdobywają się na największy wysiłek finansowy,** zadłużając się i wysprzedając się, wybierają się **w dalekie strony,** skąd przychodzi sensacyjna a nieskontrolowana wieść **o odkryciu jakiejś nowej cudownej metody lekarskiej,** by przekonać się, że padli ofiarą lekkomyślności. Pod wpływem tedy takich sensacyjnych wiadomości, czerpanych nawet z czasopism lekarskich nie należy się oddawać zbytniej radości, ani też i apatji czy smutkowi — lecz **czekać i przekonać się, czy sensacja odpowiada prawdzie.**

Walka o alkohol.

Lwów, 2. grudnia.

Podczas debaty angielskiej Izby Panów wystąpił wybitny internista angielski **Lord Dawson af Penn** przeciwko projektom ograniczenia sprzedaży alkoholu, uzasadniał to tem, że **doświadczenia Ameryki nie są zupełnie zachęcające,** młodzież bowiem tak samo jak przedtem pije, z tą tylko różnicą, że **kwitnie przemytnictwo i lekceważenie ustaw krajowych.** Na podstawie własnych spostrzeżeń stwierdził, że **75 proc. odwiedzających wielkie restauracje londyńskie, 75 proc. wogóle nie pije alkoholu.** Oficjalna statystyka ministerstwa spraw wewn. w Anglji **stwierdza stałe zmniejszanie się osób, uwięzionych z powodu publicznego pijaństwa oraz zmniejszanie się wyszynków alkoholu.** Statystyka natomiast angielskich towarzystw asekuracyjnych daje broń przeciwnikom alkoholu, wykazując, że **umieralność pijaków jest o 29 proc. wyższa od śmiertelności ogólnej.**

Co sądzą niem. lekarze

O ALKOHOLU.

Lwów, 2. grudnia.

Związek niemieckich lekarzy sportowych ogłosił **7 zasad należytej kultury sportu:**

1) Alkohol w małych dawkach podnieca układ nerwowy, a potem osłabia go, w średnich zaś i wielkich dawkach tylko go osłabia.

2) Alkohol przyjmowany przed zawodami nawet w dawkach małych, wpływa ujemnie na nasze wyczyny sportowe, w biegu np. występuje osłabienie tuż często przed finishem.

3) I po zawodach jest alkohol szkodliwy, osłabia bowiem i tak już wysiłkiem sportowym osłabiony ustrój.

4) Picie alkoholu w czasie trainingu jest dla ustroju szkodliwe.

5) Pić można alkohol jedynie tylko w razie nagłego wyczerpania wskutek wysiłku sportowego i to tylko na polecenie sportowego lekarza.

6) Kto dba o stałe i trwałe wyniki sportowe, nie pije alkoholu.

7) Wybitni sportowcy-zawodnicy o głośnych nazwiskach nie piją wogóle alkoholu, albo piją go bardzo mało.

Lekarstwem na pragnienie jest **świeży, dojrzały owoc, świeża woda i dobre mleko.**

O t. zw. śmierci sport.

Lwów, 2. grudnia.

Dużo czytamy o **korzyściach sportu, a mało o jego szkodach.** Ciekawe dlatego są badania niemieckich lekarzy sportowych, którzy naświetlają **i ujemne strony sportu,** a to w tym celu, by sport mógł naprawdę spełnić swe właściwe zadanie. Zapasy, biegi i pływanie **nierzadko powodują śmierć,** najczęściej jednak powodują śmierć szermierka i boks. W życiu niemieckiem sportowem znanych jest **9 wypadków śmierci** po szermierczych zawodach burszowskich, **a 24 przy boksie.** Śmierć przy zawodach szermierczych spowodowana była we wszystkich przypadkach tylko pośrednio, a więc przez zakażenie krwi, potknięcie się szermierza i t. d.

---

14 przykazań zdrowotnych

Lwów, 2. grudnia.

Wybitny higjenista nowojorski prof. **Irving Fisher** ogłasza **14 przykazań zdrowotnych:** 1) Dbaj o powietrze świeże wszędzie, gdziekolwiek jesteś, gdzie pracujesz i gdzie się bawisz. 2) Odzież twoja niechaj będzie lekka, szeroka i przewiewna. 3) Przebywaj często na świeżem powietrzu. 4) Powietrze świeże i czyste niechaj zapełni twoją sypialnię. 5) Pokarm twój niechaj będzie mieszany. 6) Pij wiele mleka. 7) Nie jedz prędko, ani za wiele. 8) Raz dziennie oddaj stolec. 9) Chodź, stój i siedź prosto. 10) Unikaj trujących napoi. 11) Bądź czysty. 12) Poddaj się raz rocznie badaniu lekarskiemu. 13) Pracuj dobrze, ale też dobrze wypocznij i baw się dobrze. 14) Bądź zawsze uprzejmy, a nigdy posępny i mrukliwy.

Dziedziczność chorób

Lwów, 30. listopada.

Jedno z poważnych pism lekarskich zagranicznych rozpisało pod tym tytułem **ankietę.** W ankiecie tej brało udział **szereg bardzo wybitnych i głośnych klinicystów: prof. Strauss i Kuttner** z Berlina, **Schmidt** z Pragi, **Küttner** z Wrocławia i **J. Bauer** z Wiednia. Wszyscy ci referenci, a w szczególności prof. Bauer stwierdzają **dziedziczną dyspozycję dla chorób żołądka i jelit.**

Skrzynka zdrowia.

Redakcja „Gazety Porannej" chcąc uczynić zadość rosnącemu zainteresowaniu dla spraw zdrowotnych naszych Czytelników, rozszerzyła ramy swego pisma przez wprowadzenie **stałego dodatku poniedziałkowego, poświęconego zagadnieniu zdrowia.** Do udziału tego wprowadza także dla swyche Czytelników **skrzynkę zdrowia,** w której udzielać będzie odpowiedzi z zakresu wszystkich działów higjeny publicznej i medycyny popularnej. Pytania należy nadsyłać w kopertach zamkniętych do **Redakcji „Gazety Porannej" dla skrzynki zdrowia** z podaniem imienia i nazwiska, dokładnego adresu, oraz **szyfry lub pseudonimu,** pod którym Redakcja odpowiedzi swoje udzieli listownie, bądź na łamach pisma. Opłat specjalnych do listów załączać nie potrzeba.

P. N 146. Przemyśl. — Schorzenie takie często jest długotrwałe, radzilibyśmy zwrócić się do lekarza dróg moczowych, adresów lekarzy nie podajemy.

L. stud. polit. Lwów. Różnorakie są przyczyny tych objawów, musi Pan jednak zasięgnąć porady lekarza chorób wewnętrznych i jamy ustnej. Jako student Uniwersytetu ma Pan prawo do bezpłatnej porady lekarskiej w akademickiej poradni lekarskiej, przy Klinikach Uniwersyteckich.

Motocyklistka, Stanisławów. O ile Pani motocyklu nie kupiła lepiej nie kupić, a wybrac inny sport zdrowotniejszy dla kobiecego ustroju. Częste wstrząsy motocyklu działają niekiedy szkodliwie.

M. S. z Leona Sapiehy, Lwów. Wedle opisu zdaje się dziecko Pani chorować na świerzbiączkę, a choroba ta jest bardzo przewlekła. Twierdzi Pani, że leczy dziecko dwa lata i straciła Pani zaufanie do lekarza, niechże Pani uprosi tego lekarza, by do narady zaprosił drugiego lekarza.

Zrozpaczona z Drohobycza. Odmrożenia można też leczyć wewnętrznie przez wzmocnienie ustroju, zwalczanie niedokrwistości. Nosić ciepłą i wygodną odzież. Miejscowo stosować można kąpiel 35—40 stopni 20—30 min. z dodaniem odwaru kory dębowej garbnika, ałunu, octanu glinowego. Leczenie gorącem powietrzem i djatermją daje czasami dobre wyniki.

F. J. Sanok. Ma Pani rację, dziękujemy za uznanie, o zapaleniach gardła napiszemy w następnym dodatku obszerniej.

Proszę o głos.

JESZCZE O KULEJĄCYCH KONIACH.

Lwów, 2. grudnia.

Z Towarzystwa Opieki nad zwierzętami otrzymaliśmy następujące uwagi: W prasie ukazała się notatka p. t.: „Kulejące konie", zwrócona w stronę Towarzystwa Opieki nad zwierzętami, z różnemi niczem nieuzasadnionemi zarzutami. Ponieważ Towarzystwo nie posiada funduszów na wydawanie specjalnego pisma, pouczającego publiczność o swojej działalności, zapraszamy wszystkich zainteresowanych do zapisania się w poczet członków Towarzystwa (opłata roczna 2 zł.) z prawem wglądania w księgi i czynności Towarzystwa. Na poczynione zaś zarzuty odpowiadamy: 1) Inspektor Towarzystwa czynny jest na ulicach naszego miasta przez dzień cały, z bardzo dzielną pomocą organów policyjnych, nie jest jednak w stanie zapobiec odrazu wszystkim kulawiznom koni. W myśl ustawy P. Prezydenta Rzplitej każdy obywatel ma prawo wystąpić przeciw dręczeniu zwierząt i gdyby społeczeństwo stosowało się wogóle do etyki chrześcijańskiej i tych humanitarnych zarządzeń, nie byłoby wkrótce w naszem mieście ani jednego kulawego konia przy pracy!

W sprawie ochrony ptactwa podczas zbliżającej się zimy, przewozu bydła i trzody rzeźnej kolejami, dostawiania zwierząt rzeźnych pieszo z dalekich stron w czasie ślizgawicy, zaopatrzenia stajen dla koni i bud dla psów — Towarzystwo zwróciło się z memorjałem do odnośnych Władz z prośbą o stosowne zarządzenie. Zarząd plantacyj miejskich odmówił Towarzystwu pozwolenia stawiania karmików w ogrodach i zieleńcach miejskich, motywując odmowę niepotrzebną ochroną przeróżnych szkodników (wróbli). Obiecał natomiast własnym kosztem postawić tak skonstruowane karmiki, aby się do nich tylko pożyteczne ptactwo dostać mogło. Towarzystwo Opieki umieściło ze swej strony stosowne odezwy, wraz z podaniem wzorów najnowszych konstrukcyj karmików. Towarzystwo Opieki zwraca się jeszcze raz z uprzejmą prośbą o zapisywanie się do Towarzystwa Lwów, ul. Kopernika 20 (między 6—8 wieczór), a temsamem do współdziałania w urzeczywistnieniu naszych celów i ideałów co na pewne przyniesie lepsze owoce od nieuzasadnionych krytyk i uwag pod adresem Towarzystwa.

Tow. Opieki nad zwierzętami.

Płaszcz ślubny ks. Marji Jose

ZOSTANIE SPORZĄDZONY WE WŁOSZECH.

Lwów, 2. grudnia.

(=) Z Brukseli donoszą: Płaszcz ślubny **księżniczki Marji Josè**, która z początkiem stycznia poślubi w **Rzymie księcia Umberta**, zamówiono we Włoszech. Zostanie on sporządzony z

„velours-chiffonu"

i ozdobiony gronostajami. W tym płaszczu księżniczka po ceremonji zawarcia ślubu pojedzie z kaplicy **św. Pawła w Kwirynale do Watykanu,** aby otrzymać **błogosławieństwo papieskie.** Później odbędzie się **wspaniała defilada** przed Kwirynałem, w której wezmą udział **prefekci** prowincyj i **podeści** z chorągwiami.

„Mary Dugan" przyczyną śmierci

WIDZ TAK PRZEJĄŁ SIĘ TREŚCIĄ SZTUKI, ŻE DOSTAŁ ATAKU APOPLEKSJI.

Lwów, 2. grudnia.

(=) Tragiczny wypadek zdarzył się w Bernie podczas przedstawienia sensacyjnej sztuki amerykańskiej pt.: **„Proces Mary Dugan"**, granej również **z wielkiem powodzeniem** we Lwowie. Oto na widowni znajdował się **45-letni kupiec Karol Chmel** ze swą żoną i córką. Chmel z wielkiem zainteresowaniem śledził **przebieg tej ciekawej sztuki,** pełnej **silnych efektów dramatycznych.** W pewnym momencie tak się przejął wypadkami, rozgrywającymi się na scenie, że

popadł w konwulsje,

a wreszcie **stracił przytomność.** Chmela wyniesiono natychmiast z **widowni** do **foyer**, gdzie pospieszono mu z pomocą lekarską. Lekarz stwierdził, że Chmel padł ofiarą **ataku apopleksji,** połączonej z **krwotokiem mózgu.** Zawieziony do szpitala, zmarł podczas **transportu.** Niezwykły ten wypadek wywołał w Bernie **bardzo silne wrażenie.**

Japończyk przemienia czerwonoskórych na... białych.

NIEZWYKŁE EKSPERYMENTY LEKARZA JAPOŃSKIEGO

Lwów, 2. grudnia.

(=) Biolog japoński, **dr. Jonsabouro Noguchi,** członek japońskiej **Izby lekarskiej** i prymarjusz jednego z najlepszych szpitali japońskich wygłosił niedawno w Klupe **„Nippon" w Nowym Jorku**

bardzo ciekawy wykład,

który wywołał w kołach lekarskich **wielkie zainteresowanie.**

Uczony zaznajomił szerokie audytorjum z wynikiem swych badań w **Brazylji,** gdzie **przez lat 15** poddawał **młodych Indjan** rozmaitym eksperymentom, które doprowadziły wreszcie do tego, że Indjanie tracili zupełnie

czerwony barwik

w swej skórze. Ponadto zwiększał lekarz wydatnie ich niski wzrost. „Kuracja", której szczegółami dr. Noguchi dokładnie się nie zajmował, polega głównie na **zabiegach elektrycznych** i na pobudzeniu sprawniejszej działalności **gruczołów z wewnętrznem wydzielaniem.** Zanim lekarz japoński przedstawi obszernie i szczegółowo swą metodę w formie jakiejś pracy naukowej — chce jeszcze prowadzić **dalsze eksperymenty,** których wyniki mogą posiadać **niewątpliwie bardzo wielkie znaczenie.**

Olbrzymi spadek.

34 MILJONÓW DOLARÓW

Lwów, 2. grudnia.

(=) Z Ołomuńca donoszą: Niedawno zmarł w **Buenos Aires** Czech **Karol Laber,** który jako kelner przed wielu laty wyemigrował z **Jezbiru** (w pobliżu **Jaromirsza**) do Ameryki. Tutaj dzięki pracowitości, zapobiegliwości i sprytowi stał się niebawem

właścicielem hotelu.

Po pewnym czasie dzięki szczęśliwym spekulacjom majątek jego pomnożył się ogromnie, doszedł bowiem **do zawrotnej sumy 34 miljonów dolarów.** Ponieważ Laber zmarł jako

stary kawaler,

cała ta olbrzymia fortuna przypadnie w udziale jego krewnym, żyjących wśród **opłakanych stosunków finansowych.** Rokowania dyplomatyczne w tej sprawie rozpoczęto już i niebawem miljony emigranta przybędą do Czech. Historja tego spadku wywołała w całej Czechosłowacji **ogromne zainteresowanie.**

Smiertelne ukąszenie.

Lwów, 2. grudnia.

(=) **Koloman Forro,** 15-letni krawczyk budapeszteński bawił się z młodszym bratem w kuchni, gdy nagle pojawił się

wielki, czarny kot.

Młody chłopak chciał kota wypędzić, ale ten **skoczył na dziecko** i ukąsił je **w prawe ramię.** Koloman pospieszył bratu z pomocą, lecz kot skoczył także na niego i **ukąsił go w lewe ramię.** Obu chłopców oddano natychmiast w ręce lekarzy. Mimo to jednak po kilku dniach młody chłopiec

skonał

wśród **straszliwych konwulsyj,** Koloman zaś ciężko się rozchorował. Nie ulega wątpliwości, że kot był wściekły.

Potomek Washingtona.

NIE WOLNO MU PRZEBYWAĆ W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Lwów, 2. grudnia.

(=) Pewien księgowy, urodzony w Belgji, nazwiskiem **Jules William Washington** otrzymał pozwolenie spędzenia sześciu miesięcy w **Stanach Zjednoczonych.** Po upływie tego czasu udał się do **Toronto,** gdzie ciągle jeszcze czeka na wiadomość, czy może

powrócić do Stanów Zjednoczonych,

ponieważ według ustawy emigracyjnej tylko wówczas mógłby stale zamieszkać w Stanach, gdyby w Belgji uiścił **wyznaczoną sumę emigracyjną.**

Sprawa ta obudziła zainteresowanie organizacji amerykańskiej **„Córki rewolucji"** (Amerykanie, a zwłaszcza Amerykanki lubią szumne tytuły i nazwy), ponieważ **Jules William Washington** utrzymuje, że jest potomkiem **Jerzego Washingtona.** „Córki rewolucji" żądają, aby kongres zmienił ustawę emigracyjną, celem umożliwienia Washingtonowi pobytu w Ameryce.

POPIERAJCIE TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI! ZAPISUJCIE SIĘ NA CZŁONKÓW, ABY ULŻYĆ DOLI ZWIERZĘCEJ!

NADESŁANE.

KRONIKA

2 GRUDNIA Poniedziałek Babjanny

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

—o—

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, 2. grudnia o godz. 6.30 „Cudowny pierścień" przedstawienie dla dzieci.

Wtorek, 3. grudnia o godzinie 7.30 „Hrabina".

*

TEATR MAŁY:

Poniedziałek, 2. grudnia z powodu generalnej próby teatr zamknięty.

Wtorek, 3. grudnia o godzinie 7.30 „Adwokat i róże" komedja Szaniawskiego (premjera); gość. wyst. W. Brydzińskiego.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Płodność" według powieści Emila Zoli.
CASINO. „Panna Elza".
CHIMERA: „Przygoda Przyzwoitej Panny".
COLOSSEUM. „Książę wśród Cowboyów".
GRAŻYNA: „Trzy namiętności".
FATAMORGANA: „Miłość kozaka".
KOPERNIK: „**Dama w szkarłacie**".
LEW: „Grzeszna miłość".
LUNA: „Wrogowie ognia".
MARYSIEŃKA: „Dama w szkarłacie".
OAZA: „Yoszi Wara".
PALACE: „New York w nocy" 2-gi film dźwiękowy.
PASAŻ: „Władca ślepców".
PAN: „Boska Kobieta".
POLONJA: „Droga zatracenia".
PROMIEŃ: „Prezydent".
STYLOWY: „Jej pierwszy całus".
UCIECHA: „Miasto Cudów". Douglas Fairbanks.

—*—

Kołdry z najlepszej wełny, brokatowe i wełniane, koce oraz wszelkiego rodzaju płótna poleca firma Wittels, Rutowskiego 7. Kredyt do 10 miesięcy. 7833

Kronika policyjna.

(—) **Włamania i kradzieże.** Nieznani sprawcy włamali się wczoraj do mieszkania Bernarda Helmana przy ul. Kingi 4, gdzie skradli garderobę wartości 800 zł. Na szkodę Michała Czaplika, zam. Panieńska 40 skradziono wczoraj garderobę wartości 350 zł.

(—) **Podrzucenie 3-letniego dziecka.** Nieznana kobieta podrzuciła wczoraj pod Zakładem sierót przy ul. Kadeckiej 3-letniego chłopczyka, poczem zbiegła. Dzieckiem zaopiekował się Zakład, za za matką wszczęto poszukiwania.

(—) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Stefanję Stenawską za podrzucenie dziecka w klatce schodowej przy ul. Gródeckiej 8 a, Józefa Szumnego, jako podejrzanego o kradzież piecyka żelaznego wartości 30 zł. ze składu drzewa przy ul. Obertyńskiej 5, Michała Czarnopolskiego za wywołanie awantury w tramwaju i czynne targnięcie się na funkcjonarjusza P. P., Samuela Beera za sprzeniewierzenie towarów bławatnych, wartości 800 zł. na szkodę Natana Lina, zam. Lindego 7, oraz Chaima Grubera, Lola Homicka i Kazimierza Porzka z Radziechowa za kradzież druków na szkodę skarbu państwa oraz 14 balonów z wody sodowej na szkodę Laiby Gestwagena w Radziechowie.

WOLNE POSADY.
10 groszy za wyraz.

ZARZĄDCZYNI internatu poszukuje dyrekcja szkoły rolniczej w Zagrobeli (Tarnopolu). Zgłoszenia osobiste do biura Oświatowego Małop. Tow. Roln. Lwów, Kopernika 20., lub pisemnie do Tarnopola skrz. pocz. 61. 9082-2

BIURO NIEMCZYNOWSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 13—61 poleca wszelkie siły nauczycielskie z językami, muzyką, Francuski, Niemki, frebianki, pielęgniarki Polki, Niemki, gospodynie, kucharzy, ogrodników, szoferów, personal restauracyjny. 9122-3

NOTARJAT w Starym Samborze poszukuje od zaraz kancelisty ew. stanu wolnego, rzymsko katol., biegłego w sprawach spadkowych. Reflektuje się tylko na siły rutynowane. Zgłoszenia wprost z podaniem warunków. 9075-3

POMOC LEKARSKA.

B. lek. szpit. wied.
Dr. NORBERT JUPITER
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i kosmetyki, Stanisławów, 3-go Maja 11. Usuwanie włosów elektrolizą naświetlanie lampą kwarcową, leczenie bezoperacyjne żylaków. 5410-?

POSADY POSZUKIWANE.
3 groszo za wyraz.

BUCHALTER-bilansista, korespondent polsko-niemiecki, z długoletnią praktyką obejmie posadę stałą lub na kilka godzin. Zakłada i porządkuje księgowość. Za pośrednictwo da 50 dolarów. Listy do Gener. Eksped. Ogłoszeń, Lwów, Legjonów 1, pod „Buchalter". 9057-2

SEKRETARZ dominjalny, emerytowany urzędnik państwowy, oraz demobil. oficer W. P. poszukuje posady podobnej w dobrach Małopolski lub Wołynia. Praktyka 8-letnia w majątkach renomowanych. Wymagania skromne. Adres: Z. Pachole, Śnjatyn, Małopolska. 9076-3

PANNA inteligentna umie szyć, haftować, rozumie się na gospodarstwie, szuka posady w lepszym domu ; chętnie wyjadę. Marja Bielawska, Lwów, Tercjarska 4, u Futerowej. 9159-2

WDOWA poszukuje posady kasjerki. Wiadomość. „Gazeta Poranna" „Kasjerka". 9143-2

MIESZKANIA, SKLEPY.
10 groszy za wyraz.

POSZUKUJĘ jednego do dwóch pokoji umeblowanych z łazienką, w śródmieściu. Wiadomość: Adwokat Atlas, Sykstuska 10. 9135-5

POKOJE tanio miesięcznie odda hotel „Trzy Murzyny" Krakowska 9. 8328-5

KUPNO I SPRZEDAŻ.
12 groszy za wyraz.

BIELIŹNIARKA machoniowa, 6 szuflad sprzeda stolarnja Turecka 1. 9128-2

FORTEPIAN ucznia „Bösendorfera" „Schmida" pierwszej jakości, mało używany prawdziwie kupującemu sprzedam tanio. Kopernika 26. Skleniarski. 9124-3

ROŻNE DONIESIENIA.
10 groszy za wyraz.

CZY SEJM będzie otworzony 5. grudnia niewiadomo, natomiast pewnem jest, że okulary, termometry itp. sprzedaje najtaniej „Optyka", Piłsudskiego 19. 9028-10

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową PKU. Kołomyja na nazwisko Fedor Jaremczuk, syn Dmytra, Zabłotów. 9141-3

ANCZOBOWSKI Grzegorz, Łozowa 1904, unieważnia zgubione zaświadczenie wojskowe wydane przez PKU. Tarnopol. 9136-3

WIELKI wybor zabawek. Pierwsza Krajowa Klinika Lalek, Lwów, Halicka 21. 9027-10

UNIEWAŻNIAM skradzione świadectwo dojrzałości wydane przez Gimnazjum Państwowe w Buczaczu w roku 1922, jakoteż metrykę i świadectwo przynależności na nazwisko Sydonja Ringel. 9072-3

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt milimetrowy (szer 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar) 65 gr., za wiersz 1-szpalt milimetrowy (szer 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr. drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porto [illegible] nie bonifikujemy. — **Uwaga:** Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt) tekstowe na 4 łamy (szpalty).

Z drukarni Wydawnictwa „Gazety Porannej". Ska z ogr. odp. pod zarz. J. PŁOCKIEGO we Lwowie. Odp. Red. STEFAN KRZYŻANOWSKI.